

Szeryf szos.

Szeryf szos Don Kiszot
powstaje ze zgryzot
drogowej niemocy
przeciętnego kierowcy.
Rosynantem pomyka,
napęd na 4 kopyta
kabriolet z blachy,
sam uczepiony kulbaki.
Jam Sanczo Pansa
asystent pomazańca
streszczam ekstra momenty,
kopie wkładam do ręki.

Typowa jazda Polaka
to lot wolnego ptaka
z fantazją ułańską
z zadziornością powstańcą
szumem piór husarii
myśliwca w bitwie Anglii,
nawet woje Mieszka
nie jeździli po ścieżkach,
przekorny charakter narodu
jadącego tyłem do przodu.

Rycerz na tej dziczy
egzekwuje przepisy
włącza bez obrazy
kierunkowskazy,
jak jedzie pokraka
wciśnie do suwaka,
na odcinku pomiaru
zmniejsza moce garów,
na żółtym świetle
przepchnie ostatnią memle.

Po spotkaniu beemki,
furmana w pół drzemki,
niedzielnego rajdowca,
szrota odrzutowca,
w służbówce cholera
przedstawiciela,
który od strony skroni
ma tyse opony,
- Jezu - wywrócił oczami
- To walka z wiatrakami -
zżuł rdzawą zbroję
odpuścił kontrole.

Wtem słyszy oklaski
dla drogiej 19-tki,
którędyż drożyna
Bielsk przecina?
Zewsząd protesty
znane w łokciu gesty.
- Przy mojej obórcie
nie przepuszczę, kurcze.
Krzyki każdego
nawet radnego
- Niech jadą pierdoły
dalej od stodoły!
Cmoknięcie pięści
krótko obwieści
kto? studzi wody Białki
by bronić swej działki.

Don pomaga od ręki
kreśli ronda, zakręty,
estakady, bufory,
byle ominąć tory,
kształt obwodówki
jak przydługie sznurówki
najbliższe możliwe miejsce
to Boćki lub Kielce.

wo
9.2020